



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Prawa internautów w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

Author: Aleksandra Kacała

Citation style: Kacała Aleksandra. (2017). Prawa internautów w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W: R. Koper (red.), "Konstytucyjne podstawy ochrony praw człowieka" (S. 109-119). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Aleksandra Kacała

Prawa internautów w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

Wprowadzenie

W związku z rozwojem technologii coraz więcej dziedzin życia codziennego znajduje swoje odzwierciedlenie w sferze wirtualnej. Internet umożliwił nie tylko komunikację, ale również dzielenie się informacjami. Sieć globalna usprawnia funkcjonowanie zarówno jednostki, jak i państwa. Nie można jednak zapominać o towarzyszących jej zagrożeniach.

Do podstawowych czynności użytkownika Internetu należy: korzystanie z poczty elektronicznej, korzystanie z bankowości internetowej, dostęp do informacji, tj. wiadomości, utworów czy danych z różnorodnych rejestrów i baz. Wykorzystanie technologii nie ogranicza się tylko do celów ściśle zawodowych. Wręcz przeciwnie, znaczna część rozrywki została przeniesiona *on-line*. Powstają coraz nowsze sposoby korzystania z Internetu do celów prywatnych. Współczesny młody człowiek korzysta z wielu portali społecznościowych, jak: YouTube, Facebook, Snapchat, Twitter, Vines, Instagram *etc.* Tym samym udostępnia swoje dane, jak również innych użytkowników korzystających z tych samych urządzeń końcowych.

Współczesna kultura zachodnia, określana mianem „ponowoczesnej”, jest nacechowana zmiennością, wewnętrznym zróżnicowaniem, kultem indywidualizmu, brakiem czytelnych reguł moralnych oraz tolerancją sięgającą obojętności¹. Wszystkie te czynniki wpływają na coraz większą relatywizację praw człowieka. Zjawisko to zdaje się najbardziej intensywne na gruncie globalizacji korporacyjnej. Międzynarodowe przedsiębiorstwa lansują model człowieka kon-

¹ A. Szahaj: *Postmodernizm w kulturze współczesnej*. Bydgoszcz 2001, s. 19.

sumenta, budowany na podstawie użyteczności dla danej korporacji. Wpływa to w znacznym stopniu na kryzys tożsamości społecznej oraz wytworzenie paradygmatu człowieka jednowymiarowego. Wzorcowy korporacyjny człowiek jest pozbawiony możliwości decydowania o tym, kim chciałby być, nie posiada już politycznych przekonań, brak mu podstaw, aby się oburzać, a świat wydaje mu się zbyt nietrwały, by móc realizować dalekosiężne plany. Z tego też powodu troszczy się jedynie o to, aby być modnym w bezrefleksyjnej konsumpcji².

Przedmiotem niniejszego opracowania jest zbadanie standardów ochrony praw człowieka internauty w podstawowym dla prawa polskiego akcie prawnym, jakim jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej³ [dalej: Konstytucja], oraz mechanizmów ich gwarancji w cyberprzestrzeni.

Konstytucyjne prawa internauty

Polski system prawny zapewnia ochronę praw człowieka w Konstytucji, ustawach szczególnych oraz innych źródłach prawa. Po zerwaniu z ideologią państwa totalitarnego polski ustawodawca przy redakcji Konstytucji nawiązał do systemu zasad i wartości opartego na koncepcji indywidualistycznej, podkreślającej pierwszoplanowe i nadrzędne interesy jednostki bez szukania ideologicznych uzasadnień⁴. Już w samej Preambule ustawodawca odwołuje się do konieczności zagwarantowania podstawowych wolności i praw człowieka. Z kolei art. 5 Konstytucji stanowi, że Polska stoi na straży praw człowieka. Imperatywna ochrona tych wartości podkreślona jest przez bezpośrednie, zgodnie z art. 8 Konstytucji, stosowanie jej postanowień. Konstytucyjne prawa i wolności powinny być rozumiane jako prawo podmiotowe, czyli uprawnienie jednostki wobec władz publicznych i innych podmiotów, oraz jako wytyczne działania organów państwowych⁵. Klasycznie pojmowane prawa człowieka, ze względu na ich uniwersalny charakter, można w większości zaimplementować przez analogię do przestrzeni wirtualnej. Każdy użytkownik Internetu korzysta zatem z wielu praw osobistych, politycznych i obywatelskich oraz gospodarczych, społecznych i kulturalnych.

² K. Przybyszewski: *Prawa człowieka w kontekstach kulturowych*. Poznań 2010, s. 207–209.

³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku. Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483.

⁴ L. Garlicki: *Polskie prawo konstytucyjne*. Warszawa 2003, s. 85.

⁵ Ibidem, s. 109.

Prawa osobiste

Podstawową zasadą ochrony praw internautów jest prawo do prywatności, nagminnie naruszane zarówno przez podmioty gospodarcze, jak i organy państwowe. Ze względu na jego charakterystykę należy poświęcić mu nieco szerszy komentarz. Prawo do ochrony życia prywatnego pojawiło się w literaturze u schyłku XIX wieku, w publikacji zatytułowanej *The Right to Privacy*⁶. Stosunkowo szybko, bo w dwudziestoleciu międzywojennym, temat ten podjęły polskie sądy. Przykładem jest tu orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1934 roku, który stwierdził: „przez życie prywatne należy rozumieć tę sferę życiową, którą jednostka wedle swej woli i upodobania może urządzić zupełnie swobodnie”⁷. Oznacza to, że prawo do prywatności to uprawnienie jednostki do zachowania pewnych aspektów życia dla siebie, bądź też wyznaczonego kręgu osób, bez informowania o tym innych podmiotów, na przykład: państwa, korporacji czy osób trzecich.

Pozycja prawa do prywatności związana jest silnie z zasadą personalizmu, co oznacza, że jest to prawo nie tylko utworzone przez człowieka, ale również bezpośrednio na niego nakierowane. To człowiek stanowi centrum systemu prawnego, którego głównym zadaniem jest jego ochrona⁸.

Prawo do prywatności pojawia się w wielu znaczących dokumentach prawa międzynarodowego. Wymienia je Powszechna deklaracja praw człowieka⁹ w art. 12, który stanowi, że każdy człowiek ma prawo do ochrony prawnej przeciwko samowolnej ingerencji w jego życie prywatne, rodzinne, domowe, korespondencję oraz uwłaczaniu jego honorowi lub dobremu imieniu. Następnie, w podobny sposób, formułuje je Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych¹⁰ oraz Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności¹¹. Prawo do prywatności potwierdzone przez Konstytucję rozwijane jest w art. 23 oraz art. 24 Kodeksu cywilnego¹², które przyznają ochronę dobrom osobistym. Do dóbr osobistych człowieka należy zaliczyć w szczególności:

⁶ S. Warren, L. Brandeis: *The Right to Privacy*. „Harvard Law Review” 1890, vol. 4, no. 5, s. 13.

⁷ Wyrok SN z dnia 17 kwietnia 1934 roku, sygn. akt: 2K 248/34. *Zb.O.* 1934, z. 11, poz. 239.

⁸ L. Koba: *Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy*. Warszawa 2009, s. 226.

⁹ *Powszechna deklaracja praw człowieka, Paryż, 10 grudnia 1948 r.* W: *Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*. Red. T. Jasudowicz, B. Gronowska, C. Mik. Toruń 1996, s. 15–20.

¹⁰ Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych, Nowy Jork, 16 grudnia 1966 roku. *Dz.U.* 1977, nr 38, poz. 167.

¹¹ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Rzym, 4 listopada 1950 roku. *Dz.U.* 1993, nr 61, poz. 284.

¹² Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku — Kodeks cywilny. *Dz.U.* 1964, nr 16, poz. 93.

zdrowie, wolność, cześć, wolność sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnicę korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukową, artystyczną, wynalazczą i racjonalizatorską¹³. W doktrynie polskiej za prawo do prywatności uznaje się całokształt dóbr osobistych, które wyodrębniają jednostkę z ogółu społeczeństwa, służą jej do rozwoju fizycznego i osobowościowego oraz do zachowania osiągniętej pozycji społecznej¹⁴. Niektórzy autorzy ryzykują tezę o pojmowaniu prawa do prywatności w charakterze klauzuli generalnej, a sam katalog składników prywatności pozostawiają otwarty, gdyż nie sposób samej prywatności w wyczerpujący sposób zdefiniować¹⁵.

Czym jest prawo do prywatności w Internecie? Wydaje się, że należy je rozumieć jako zarządzanie takimi treściami, jak: adres IP, pseudonim, zdjęcia, opisy, historia przeglądarki, tworzenie i korzystanie z aplikacji, dokonywanie zakupów czy dodawanie utworów, całkowicie dowolnie i według uznania internauty. Wymienione dane są narażone na wiele niebezpieczeństw, jak: problemy techniczne, działania hakerów, nieuczciwe praktyki przedsiębiorców czy niezgodne z prawem ich wykorzystanie przez organy państwowe¹⁶.

W świetle unieważnienia programu *Safe Harbour*¹⁷, priorytetem dla internautów z Europy jest zaznajomienie się z polityką prywatności stron czy aplikacji, z których korzystają. Obecnie Unia Europejska jest w fazie negocjacji z USA w przedmiocie transferu danych Europejczyków i ich ochrony. Unia Europejska dąży w szczególności do ograniczenia inwigilacji swoich obywateli przez *National Security Agency* [dalej: NSA]¹⁸.

Postępujący proces globalizacji wpływa istotnie na intensywną redukcję sfery prywatnej, która byłaby wolna od ingerencji innych podmiotów¹⁹. Prawo do prywatności ma charakter powszechny i nie można go znieść w sposób absolutny. Może jednak zostać ono ograniczone, zgodnie z zasadą proporcjonalności, w pewnych sytuacjach, gdy przemawia za tym inna norma, zasada lub wartość konstytucyjna²⁰. Naruszeniem prawa do prywatności jest śledzenie stron odwiedzanych przez użytkownika czy uzyskiwanie informacji na temat zakupów dokonanych przez niego w sklepie internetowym. Najbardziej popularną formą

¹³ S. Rudnicki: *Ochrona dóbr osobistych na podstawie art. 23 i 24 k.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego w latach 1985—1991*. „Przegląd Sądowy” 1992, nr 1, s. 34.

¹⁴ A. Kopff: *Koncepcja praw do intymności i do prywatności życia osobistego (zagadnienia konstrukcyjne)*. „Studia Cywilistyczne” 1972, T. 20, s. 3 i nast.

¹⁵ L. Koba: *Prawa człowieka...*, s. 227.

¹⁶ R. Sokół: *Jak pozostać anonimowym w sieci: omijaj natrętów w sieci — chroń swoje dane osobowe!* Gliwice 2015, s. 19.

¹⁷ Decyzja Komisji 2000/520/WE z dnia 26 lipca 2000 roku. Dz.Urz. L 215, 25.08.2000, s. 0007—0047.

¹⁸ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 6 października 2015 roku, sygn. akt: C-362/14.

¹⁹ A. Mednis: *Prawo do prywatności a interes publiczny*. Kraków 2006, s. 13.

²⁰ L. Koba: *Prawa człowieka...*, s. 226—227.

śledzenia są pliki *cookies*, które przekazują dane podmiotom trzecim (innym niż właściciele stron) i umożliwiają zamieszczanie reklamy behawioralnej, tj. dobranej do zainteresowań odbiorcy. Mimo że istnieje możliwość ograniczania instalowania „ciasteczek”, jest to ochrona iluzoryczna, ponieważ wyłączenie instalowania plików często uniemożliwia korzystanie z wielu witryn²¹.

Wśród przedstawicieli doktryny pojawia się ciekawe stanowisko, aby udostępnianie danych osobowych w zakresie „polubień”, „udostępnień” czy geolokalizacji było odpłatne. Korporacje mogłyby korzystać z dostępu do prywatności użytkowników w zamian za okresowe wynagrodzenie. W ten sposób przedsiębiorcy mogliby legalnie (za wyraźną zgodą użytkowników) i efektywnie prowadzić swoją działalność, a użytkownicy sieci uzyskaliby poczucie sprawiedliwości i bezpieczeństwa.

Pośród praw o charakterze osobistym, które mają szczególne znaczenie w sieci, należy również wymienić prawo do godności osobistej człowieka. Nie istnieje katalog aktów stanowiących naruszenie godności człowieka, powinny być one odczytywane na tle aksjologicznych podstaw pojmowania praw człowieka w społeczeństwie demokratycznym²². Anonimowość sieci sprzyja szerzeniu przeciwnych postaw i mowy nienawiści, tj. hejtu²³. Jest to szczególnie plaga komentarzy do internetowych artykułów prasowych oraz portali społecznościowych. Na tej podstawie wywieść można kolejne prawa internautów. W pierwszej kolejności prawo do usunięcia danych, znane jako prawo do bycia zapomnianym. Jego istnienie zostało potwierdzone orzeczeniem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej [dalej: TSUE] z dnia 13 maja 2014 roku w sprawie C-131/12²⁴, a następnie uwzględnione w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE²⁵. Prawo do usunięcia danych w celu przywrócenia stanu zgodnego z prawem jest również przewidziane w art. 18 ustawy o ochronie danych osobowych²⁶. Prawo to skorelowane jest z inną konstytucyjną gwarancją, jaką stanowi prawo do nieujawniania informacji o sobie z art. 51 ust. 1 Konstytucji, a także z wolnością wypowiedzi (art. 54 ust. 1 Konstytucji) oraz wolnością pra-

²¹ B. Rodak, N. Zawadzka: *Ochrona praw osób prywatnych, publicznych i prawnych w Internecie*. Wrocław 2015, s. 53—62.

²² L. Garlicki: *Polskie prawo...*, s. 109.

²³ *Hejter* — odbiorca negatywnie komentujący posty internetowe (ang. *hate* — nienawiść).

²⁴ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 13 maja 2014 roku, Google Spain SL, Google Inc vs. Agencia Española de Protección de Datos (AEPD) i Mario Costeja González, sygn. akt: C-131/12.

²⁵ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku, Dz.Urz. L 119/1.

²⁶ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych. Dz.U. 1997, nr 133, poz. 883.

sy (art. 14 Konstytucji). Tym samym Konstytucja niejako nakreśla obowiązek zachowania w równowadze wszystkich tych składników, które składają się na pojęcie demokratycznego państwa prawa.

Wolność słowa można traktować jako zewnętrzny przejaw wolności sumienia i wyznania wskazanej w art. 53 Konstytucji. Niezależnie oraz autonomicznie działające Kościół i związki wyznaniowe prowadzą aktywną działalność w sieci. Udostępniają w ten sposób informacje o swojej działalności, historii, nawracają, prowadzą modlitwy itp. Niestety, Internet wykorzystują również ruchy ekstremistyczne, prowadząc w ten sposób propagandę, rekrutując do paramilitarnych organizacji, szerząc nienawiść, a nawet transmitując egzekucje.

Kolejną niezwykle ważną kwestią jest wolność i ochrona tajemnicy komunikowania się (art. 49 Konstytucji). Nie ma wątpliwości, że zapoznanie się przez osobę trzecią z treścią listu nieskierowanego do niej stanowi jawne naruszenie prawa do tajemnicy korespondencji. Podobna zasada powinna obejmować wszelkie wiadomości internetowe. W zakresie działalności podmiotów gospodarczych ta konstytucyjna gwarancja i prawo osobiste ograniczone jest architekturą sieci oraz polityką prywatności dostawcy usług. Zawierając umowę z dostawcą usług, na przykład poczty internetowej, dane użytkownika najczęściej zostają wykorzystane do celów marketingowych. Treść wiadomości nie stanowi w większości przedmiotu zainteresowania przedsiębiorców. Poczta elektroniczna oraz komunikatory takie, jak: Skype, Messenger czy fora internetowe, mogą stanowić nieoceniony materiał dowodowy dla organów ścigania. Nowelizacja ustawy o policji²⁷ skłania do refleksji, czy umożliwienie dostępu organom ścigania do wszelkich danych wirtualnych, w tym danych wrażliwych, nie będzie powodowało nadużyć i nie przyczyni się do wzrostu inwigilacji na skalę tej ujawnionej przez Edwarda Snowdena w USA²⁸.

Prawa polityczne i obywatelskie

Prawa polityczne i obywatelskie również mają swoje odzwierciedlenie w Internecie. Należy tu wymienić w pierwszej kolejności zasadę równości wskazaną w art. 32 Konstytucji. W kontekście sieci może ona być interpretowana jako równość dostępu do Internetu. Biorąc pod uwagę możliwości, które daje Internet, wyodrębnienie prawa dostępu do sieci można wywodzić praktycznie

²⁷ Ustawa z dnia 15 stycznia 2016 roku o zmianie ustawy o policji oraz niektórych innych ustaw. Dz.U. 2016, poz. 147.

²⁸ Edward Snowden Foundation: <https://edwardsnowden.com> [Dostęp: 15.05.2016].

z każdego prawa i wolności wskazanej w Konstytucji. Na tym tle wskazać należy obowiązek szerzenia dostępu do Internetu oraz popierania edukacji informatycznej. Przez dostęp do Internetu należy rozumieć zarówno dostęp do łącza internetowego, jak i prawo dostępu do zasobów sieci globalnej²⁹. Polska realizuje upowszechnianie Internetu przez modernizację infrastruktury technicznej, jak tworzenie w miastach darmowych sieci *wi-fi* w miejscach publicznych oraz placówkach naukowych. Mimo że prawo dostępu do Internetu nieśmiało pojawia się w ustawach³⁰, nieocenione byłoby wprowadzenie do Konstytucji prawa dostępu do Internetu na wzór państw skandynawskich. Jednakże ze względu na sytuację ekonomiczno-socjalną realizacja tego prawa napotykałaby na znaczne problemy finansowe³¹.

Konstytucja w art. 57 zapewnia również wolność zgromadzeń. W świecie rzeczywistym wszelkie manifestacje są ściśle uregulowane przepisami ustawy Prawo zgromadzeń³². Postanowienia ustawy milczą natomiast na temat zgromadzeń w sieci. Wątpliwości pojawiają się już na etapie technicznym: Czy w ogóle możliwy jest protest w sieci? Wydaje się, że manifestacja w sieci może przybrać dwie formy: legalną oraz *hackingu*. W pierwszym przypadku użytkownicy portali społecznościowych mogą dołączyć do grupy popierającej określone żądanie lub zamieścić zdjęcie czy komentarz o odpowiedniej wymowie. Działanie takie pokazuje niezadowolenie społeczne, może powodować obciążenie łączy, ale jest raczej nieinwazyjne i jego prowadzenie nie budzi kontrowersji. Inny charakter będzie miało blokowanie stron internetowych należących do rządów lub przedsiębiorców. Okupowanie stron internetowych nie różni się w praktyce od zajmowania pomieszczeń czy pochodów. Podobnie jak zwykle zgromadzenie, protest internetowy ma charakter okazjonalny i polega na wyrażeniu własnych przekonań, służy autonomii, samorealizacji jednostki oraz ochronie interesu publicznego w demokratycznym państwie prawa. W związku z celem, jaki ma przynieść, zgromadzenie powinno być anonimowe³³. Rozważania na temat protestu w sieci napotykają jednak na znaczną przeszkodę z uwagi na treść art. 267

²⁹ J. Rzucidło: *Prawo dostępu do Internetu jako podstawowe prawo człowieka. Część 1*. „Kwartalnik Naukowy Prawo Mediów Elektronicznych” 2010, nr 2, s. 38—46.

³⁰ Ustawa z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej. Dz.U. 2001, nr 112, poz. 1198 z późn. zm.; ustawa z dnia 18 grudnia 1998 roku o Instytucji Pamięci Narodowej — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Dz.U. 2007, nr 63, poz. 424 z późn. zm. oraz ustawa z dnia 27 czerwca 1997 roku o bibliotekach. Dz.U. 1997, nr 85, poz. 539 z późn. zm.

³¹ J. Rzucidło: *Prawo dostępu...*, s. 38—46.

³² Ustawa z dnia 24 lipca 2015 roku — Prawo o zgromadzeniach. Dz.U. 2015, poz. 1485.

³³ J. Sobczak: *Wolność zgromadzeń a prawo do prywatności i ochrony wizerunku ich uczestników*. W: „*Fiat iustitia pereat mundus*”. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądu Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej. Red. P. Hofmański. Warszawa 2014, s. 340—342.

§ 2 kodeksu karnego³⁴, który kryminalizuje nieuprawniony dostęp do całości lub części systemu informatycznego, czyli *hacking*.

Internetowa wersja biuletynu publicznego zapewnia transparentność działania organów publicznych. Portal, jak i pozostałe strony organów publicznych, w efektywny sposób realizują konstytucyjną zasadę prawa do informacji o działalności organów władzy publicznej (art. 61 Konstytucji). Jest to znakomity przykład zastosowania technologicznych rozwiązań do realizacji zasad demokratycznego państwa prawa. Z aprobatą należy również wspomnieć wprowadzenie elektronicznego systemu ePUAP. Za pośrednictwem tego portalu użytkownicy mogą składać petycje, wnioski oraz skargi. Stanowi to ogromne ułatwienie przeprowadzania działań administracyjnych, w szczególności osobom niepełnosprawnym.

Internet wkracza także do sądów. Oprócz usprawnienia technicznego przechowywania i udostępniania danych, pojawiło się pierwsze postępowanie przed e-sądem. Tryb elektronicznego postępowania upominawczego regulują przepisy Kodeksu postępowania cywilnego³⁵. Stanowi to kolejny przykład rozwinięcia konstytucyjnej gwarancji praw człowieka w przestrzeni wirtualnej w postaci prawa do sądu.

Prawa gospodarcze, społeczne i kulturalne

Internet jest również jednym z czołowych mechanizmów realizacji praw tak zwanej drugiej generacji. W pierwszej kolejności umożliwia dostęp do kultury. Wiele instytucji naukowych i kulturalnych świadczy usługi wirtualnego zwiedzania. Jest to wyjątkowa szansa dla osób niezamożnych z mniejszych miejscowości czy też osób niepełnosprawnych, które w ten sposób mogą obcować z kulturą w każdym czasie i w dowolnym miejscu³⁶. Niestety, kultura w wymiarze praw twórców jest jednocześnie masowo naruszana w Internecie przez nielegalne udostępnianie, przetwarzanie i powielanie treści, tak zwane piractwo. Mimo istnienia szczegółowych regulacji³⁷ w tym zakresie, przepisy te nie są respektowane w praktyce, a samych sprawców czynów zabronionych trudno wykryć.

³⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku — Kodeks karny. Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553.

³⁵ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku — Kodeks postępowania cywilnego. Dz.U. 1964, nr 43, poz. 296.

³⁶ V. program Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego — Kultura. <https://kultura-dostepna.pl/on-line> [Dostęp: 28.05.2016].

³⁷ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Dz.U. 1994, nr 24, poz. 83.

Inną gwarancją konstytucyjną (art. 70 ust. 1 Konstytucji) realizowaną za pomocą sieci jest prawo do nauki. Sieć globalna zapewnia możliwość odbywania internetowych kursów i szkoleń. Wiele uczelni i szkół udostępnia na platformach *e-learningowych* materiały dydaktyczne, testy itp. Internet umożliwia zdobywanie wiedzy osobom o ograniczonej mobilności. W ten sposób wiedza dostępna jest natychmiastowo i każdorazowo użytkownikom sieci. Użytkownicy mogą nie tylko odczytywać treści, ale także je udostępniać. Możliwość zamieszczania utworów w sieci stanowi przykład realizacji swobody wyrazu i badań naukowych z art. 73 Konstytucji. Granicą tych praw są natomiast dobra osobiste i prawa innych osób. Wśród praw innych podmiotów na szczególną uwagę zasługuje ochrona praw dziecka. Dziecko, tak jak każda inna osoba fizyczna, jest podmiotem wszystkich praw i wolności konstytucyjnych. Serfując w sieci, dzieci z łatwością mogą uzyskać dostęp do treści dla nich nieprzeznaczonych, o charakterze wulgarnym czy o podtekście seksualnym. Mogą stać się również podmiotem przemocy i molestowania. Pedofilia w Internecie jest penalizowana przez art. 200a oraz art. 200b kodeksu karnego. Według danych statystycznych policji, wykrywalność przestępstw molestowania dzieci w sieci jest coraz większa, choć niestety wciąż niewystarczająca, na co wskazują dane statystyczne: w 2014 roku na 159 wszczętych postępowań 129 z nich zakończono prawomocnym wyrokiem skazującym sądu³⁸. Oprócz działalności organów ścigania, podstawowy obowiązek ochrony nieletnich przed zagrożeniami w sieci spoczywa na rodzicach. Podstawowe zasady bezpieczeństwa polegają na instalacji programów antywirusowych, zapory sieciowej czy programów kontroli rodzicielskiej. Ważna jest również w tym zakresie edukacja informatyczna i uświadamianie o konsekwencjach działań w sieci. Wszystkie te działania ogółem powinny przyczynić się do wzrostu bezpieczeństwa najmłodszych użytkowników sieci, a także sprzyjać zwiększaniu kultury internetowej społeczeństwa informacyjnego.

Zakończenie

Internet doprowadził do powstania nowej płaszczyzny działalności ludzkiej — cyberprzestrzeni. Choć rozwój technologiczny przyczynił się do osiągnięcia znacznego rozwoju naukowego oraz ekonomiczno-społecznego, usprawnił komunikację, jednak podatny jest także na działania negatywne, jak przestępczość czy terroryzm. Jednostka, zarówno w świecie rzeczywistym, jak i wirtualnym,

³⁸ Statystyki policyjne. <http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/107731,Rok-2014-bardziej-bezpieczny.html> [Dostęp: 28.05.2016].

powinna być przed takimi niebezpieczeństwami chroniona. Podstawową gwarancją ochrony praw i wolności człowieka jest ustawa zasadnicza. Nakreśla ona normy moralne, zasady, jakimi kieruje się dane społeczeństwo, a także wskazuje główne kierunki legislacyjne.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, mimo że została uchwalona 20 lat temu, zawiera szerokie regulacje, które umożliwiają zastosowanie jej postanowień również w świecie wirtualnym. Potwierdza bowiem naturalne, niezbywalne i przyrodzone każdemu człowiekowi prawa, bez względu na to, czy znajduje się on na lądzie, w przestrzeni powietrznej, czy też w cyberprzestrzeni. Prawa te są uniwersalne i powinny być zawsze i wszędzie chronione.

Ustawodawca jednak nie zawsze w sposób wystarczający chroni prawa internautów w poszczególnych ustawach. Ograniczona efektywność Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych czy kwestia dochodzenia roszczeń w sprawach o naruszenie danych osobowych na drodze sądowej w praktyce często uniemożliwiają ustalenie tożsamości cyberprzestępców. Pomiedzy międzynarodowymi korporacjami a użytkownikiem sieci występuje tak znaczna dysproporcja zasobów finansowych, że trudno mówić o zachowaniu zasady równowagi stron. Internet jest ogromną siłą, umożliwiającą indoktrynację i inwigilację na niespotykaną do tej pory skalę. Z tego względu niepokój budzi między innymi nowelizacja ustawy o policji czy nowy program wymiany danych osobowych między USA a Unią Europejską — Tarcza prywatności³⁹.

Można się spodziewać, że wraz z rozwojem technologicznym i edukacją informatyczną organy ścigania będą uzyskiwały coraz bardziej sprawne narzędzia operacyjne. Zastanawiające jest jednak, czy będą one wystarczające w kontekście ogromnych zdolności informatycznych hakerów i hakywistów⁴⁰. W celu ograniczenia ataków, w rodzaju tych realizowanych przez cyberszpiegów obcych wywiadów, państwo polskie powinno inwestować w rozwój technologii i jego prawnych regulacji. Do tej pory bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni państwa regulowała Doktryna cyberbezpieczeństwa RP⁴¹, która była jednak zbyt ogólna, a wszelkie wynikające z niej działania podejmowano zbyt wolno.

Internet może stanowić narzędzie walki o prawa człowieka, wolności konstytucyjne, dostęp do kultury, nauki czy nieskrępowanej wymiany poglądów. Chroni wolność słowa i jest gwarancją istnienia demokratycznego państwa prawnego. Ustawodawstwo nie powinno ograniczać architektury sieci i tym samym powodować jej cenzury. Wręcz przeciwnie, należy propagować wolny i powszechny dostęp do Internetu oraz rozwijać mechanizmy ochrony jego użytkowników. Należy zwrócić uwagę, że całkowite „uwolnienie” Interne-

³⁹ European Digital Rights. <https://edri.org/privacyshield-unspinning-the-spin/> [Dostęp: 19.04.2016].

⁴⁰ *Haktywista* — aktywista działający w przestrzeni wirtualnej.

⁴¹ Doktryna cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2015. <https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/DCB.pdf> [Dostęp: 27.05.2016].

tu również nie jest dobrym rozwiązaniem i może doprowadzić do naruszeń. Nieograniczona sieć globalna oznacza jeszcze bardziej intensywną inwigilację. Obowiązkiem państwa jest zatem zapewnienie bezpieczeństwa sieci, przez które respektuje ono wolności internautów, jednocześnie tworząc mechanizmy, które ich chronią. Wyważenie takiego działania jest niezwykle trudne i stanowi dla ustawodawcy ogromne wyzwanie, które powinno doczekać się szerokiej dyskusji społecznej. Regulacje prawne dotyczące nowych technologii powinny być realizowane albo w sposób na tyle ogólny, by można je było stosować w czasie rozwoju techniki, albo w sposób dynamiczny, wprowadzając nowe ustawy dotyczące konkretnego zagadnienia. Jednak oba te rozwiązania wiążą się z ryzykiem. W przypadku ogólnych norm albo przepisy prawa są zbyt ogólne, aby mogły być efektywnie stosowane, albo prowadzą do nadużyć i nadinterpretacji, natomiast normy szczegółowe mogą wraz z rozwojem technologicznym szybko się dezaktualizować. Wypracowanie skutecznej praktyki nie nastąpi z dnia na dzień, jednak zarówno szerokie zainteresowanie społeczne tą problematyką, jak i podstawa prawna, jaką jest Konstytucja RP, niosą z sobą ogromny potencjał, który należy wykorzystać.

Aleksandra Kacała

The Rights of Internet Users in the Constitution of the Republic of Poland

Summary

The subject of the article constitutes an attempt at delineating the scope of protection of the constitutional rights of Internet users. The author analyzes the constitutional rights and freedoms belonging to the groups of personal rights, civil and political rights, as well as economic, social and cultural rights. Moreover, the author identifies potential sources for threats to those rights. The author shows that it is possible and justified to apply the rules of the Constitution to cyberspace. The universal character of the articles of the Constitution allows to apply those rules also in the virtual space. It is, however, a recommended course of action to further develop particular legal acts, which can be quickly amended to reflect the rapid pace of the technological progress. Moreover, there exists the necessity for the state institutions to develop technical tools which could provide increased safety in cyberspace.